

MOJA PARAFIA

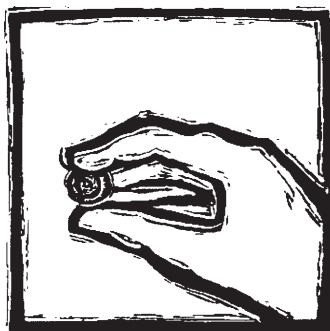
TYGODNIK
PARAFII
ŚW. JÓZEFA
W RADOMIU



XXIX Niedziela Zwykła • Rok A

Ewangelia: Mt 22, 15-21

Jezus przejrzał ich przewrotność i rzekł: „Czemu Mnie wystawiacie na próbę, obłudnicy? Pokażcie Mi monetę podatkową!” Przynieśli Mu denara. On ich zapytał: „Czyj jest ten obraz i napis?” Odpowiedzieli: „Cezara”.



Trudne pytania

Trudne było życie Jezusa Chrystusa na ziemi. Tym trudniejsze, że Jego przeciwnicy i wrogowie nieustannie Go śledzili i próbowali Go pochwycić choćby na jednym słowie, by móc Go później szantażować i oskarżać przed rzymskim okupantem. Łatwo jednak o takie słowo, albo jeszcze łatwiej jest to słowo wyrwać z kontekstu, przekręcić je i skonstruować zarzut.

Faryzeusze, mimo swej przebiegłości i przewrotności nie mogli tego dokonać. Chrystus w rozmowie z nimi zawsze wychodził obronną ręką. „Jezus przejrzał ich przewrotność” i daje im zawsze dobrą odpowiedź.

Dzisiejsza Ewangelia prezentuje nam scenę, z której wydawałoby się, Chrystus wyj-

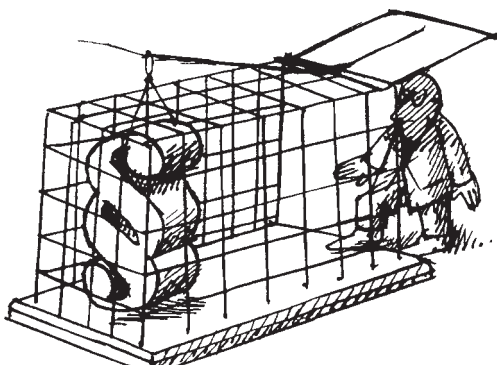
dzie pokonany. Faryzeusze stawiają Jezusowi pytanie: „Czy wolno płacić podatek Cezarowi, czy nie?” Byli pewni, że tym razem Jezus nie wymknie się im z ich sieci. Jakąkolwiek da odpowiedź, zawsze się narazi albo Rzymowi, albo prostemu ludowi. Chrystus na ich pytanie daje zaskakującą odpowiedź, której faryzeusze się nie spodziewali: „Oddajcie Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga”.

Przyjacielu! Lekcja, jakiej Chrystus udzielił w dzisiejszej Ewangelii faryzeuszom, jest także lekcją udzieloną i nam, ludziom XX wieku. My także dzisiaj stawiamy Chrystusowi, a często i sobie samym pytania, co robić, żeby nie mieć z nikim kolizji. Oby te pytania były szczerze i nie podchwytliwe.

Ks. Ireneusz

Uwaga!

Pułapka w pułapce
Przynęta wygląda kusząco,
ale okoliczności – podejrzanie.



?? Czy wiesz, że...

Arka przymierza (łac. *arca* – skrzynia). Skrzynia z drzewa akacjowego powleczonego złotem, z drążkami do noszenia; przechowywano w niej tablice Dekalogu. Arka uchodziła za widzialny znak obecności Bożej i cieszyła się szacunkiem graniczącym z religijną bojaźnią. Z polecenia Dawida została sprowadzona do Jerozolimy, a później umieszczona w najświętszym miejscu świątyni Salomona. Zaginęła po zburzeniu świątyni w 1587 r. przed Chr.

Asceza (gr. *askesis* – ćwiczenie, rezygnacja). Ćwiczenia i zwyczaje (post ograniczenie snu, powstrzymanie się od kontaktów seksualnych, rezygnacja z rozrywki telewizyjnej lub radiowej, powstrzymanie się od alkoholu i papierosów, od słodczy i różnego rodzaju przyjemności, milczenie, samotność, rozmyślanie itp.) zmierzające do poddania próbie lub przywrócenia własnej wolności. Przez ascezę człowiek uwalnia się od przywiązania do rzeczy tego świata, by być wolnym dla Boga. Asceza chrześcijańska musi wystrzegać się okazywania pogardy światu. Służy ona też harmonijnemu zespoleniu różnych potrzeb i dążeń człowieka. Chrześcijańska asceza to przede wszystkim świadoma i dobrowolna akceptacja trudów życia, pojmowana jako przygotowanie do przyjęcia śmierci – akceptacja wykraczająca poza to, co wymuszone okolicznościami życia, bo dokonująca się w duchu naśladowania Jezusa. Dyscyplina teologiczna, zajmująca się zagadnieniami ascezy nazywa się ascetyką.

SOS MODLITEWNE SOS

Módlmy się za pracowników służby zdrowia.



Incarnationis mysterium

Mimo brzemienia dwóch tysięcy lat historii, chrześcijanie podążający ku trzeciemu tysiącleciu nie czują się bynajmniej

zmęczeni; przeciwnie, dodaje im sił świadomość, że niosą światu prawdziwą światłość, Chrystusa Pana. Kościół, głosząc Jezusa z Nazaretu, prawdziwego Boga i doskonałego Człowieka, otwiera przed każdą ludzką istotą perspektywę „przebóstwienia”, a tym samym bycia bardziej człowiekiem. Tylko tą drogą świat może odkryć wzniosłe powołanie, do jakiego został wezwany, i urzeczywistnić je dzięki zbawieniu dokonанemu przez Boga.

3. W ciągu tych lat bezpośrednio poprzedzających Jubileusz Kościoły partykularne - zgodnie z tym co napisałem w Liście apostołskim *Tertio millennio adveniente* - przygotowują się przez modlitwę, katechezę i różne akcje duszpasterskie do tego wydarzenia, które wprowadza cały Kościół w nowy okres łaski i misji. To zbliżające się wydarzenie budzi też coraz większe zainteresowanie tych wszystkich, którzy poszukują szczególnych znaków pozwalających im dostrzec ślady obecności Boga w naszej epoce.

Kolejne lata przygotowań do Jubileuszu skoncentrowały się wokół Trójcy Świętej: przez Chrystusa - w Duchu Świętym - ku Bogu Ojcu. Droga wiary bierze początek z tajemnicy Trójcy i w niej znajdzie ostateczny kres, gdy nasze oczy dostąpią wreszcie wiekuiętej kontemplacji oblicza Bożego. Obchodząc uroczyste pamiątkę Wcielenia, wpatrujemy się nieustannie w tajemnicę Trójcy. Jezus z Nazaretu, objawiając Ojca, zaspołkoił ukryte w sercu każdego człowieka pragnienie poznania Boga. To, co trwało ukryte w stworzeniu jako pieczęć stwórczej ręki Boga i co Prorocy Starego Testamentu ogłaszali jako obietnicę, zostało ostatecznie objawione w osobie Chrystusa.

Jezus objawia oblicze Boga Ojca „pełnego łitości i miłosierdzia” (por. Jk 5, 11), a przez zesłanie Ducha Świętego ukazuje tajemnicę miłości Trójcy. Duch Chrystusa jest obecny i działa w Kościele i w historii: to Jego głosu trzeba słuchać, aby rozpoznawać znaki nowych czasów i nieustannie ożywiać w sercach wierzących oczekiwanie na powrót

Chrystusa w chwale. Rok Święty winien być zatem jednym nieprzerwanym hymnem uwielbienia Boga w Trójcy Jedynej. Przechodzą nam tu z pomocą pełne poezji słowa świętego Grzegorza z Nazjanzu, Teologa: „Chwała Bogu Ojcu i Synowi, Królowi wszechświata.

*Chwała Duchowi,
bo godzien jest czci i wszystek święty.*

*Trójca jest jedynym Bogiem,
który wszystko stworzył i napenił:
niebo istotami niebieskimi,
a ziemię istotami ziemskimi.*

*Morze, rzeki i strumienie napenił:
zwierzętami wodnymi,
ożywiając wszystko swoim Duchem,
aby wszelkie stworzenie śpiewało
hymn chwały mądrymu Stwórcy,
jedynej przyczynie życia i trwania.*

*Nade wszystko zaś niech zawsze
wielbi Go stworzenie rozumne
jako wielkiego Króla i dobrego Ojca”.*

4. Niech ten hymn uwielbienia Trójcy

Przenajświętszej za Wcielenie Syna wniosą razem wszyscy,

którzy przyjąwszy jeden chrzest wyznają wspólnie tę samą wiarę w Pana Jezusa. Ekumeniczny charakter Jubileuszu winien stać się konkretnym znakiem drogi, którą podążają wierni różnych chrześcijańskich Kościołów i Wspólnot kościelnych, zwłaszcza w ostatnich dziesięcioleciach. Musimy wstąpić w głos Ducha Świętego, abyśmy wszyscy umieli kiedyś

ukazać w sposób widzialny i w pełnej wzajemnej komunii łaskę Bożego synostwa, biorącego początek z chrztu: wszyscy jesteśmy dziećmi jednego Ojca. Także do nas, dzisiaj, Apostoł zwraca się nieustannie z trudnym wezwaniem: „Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który [jest i działa] ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich” (Ef, 4-6). Mówiąc słowami św. Ireneusza, nie możemy pozwolić, by świat widział w nas obraz jałowej ziemi, skoro otrzymaliśmy Słowo Boże, które jak deszcz zstąpiło z nieba; nigdy też nie będziemy mogli stać się jednym chlebem, jeśli nie sprawimy, aby mąka stała się ciastem za sprawą wody, która została na nas wylana.

c.d.n.

Wychowujmy razem



Niekorzystna dla rozwoju dziecka jest postawa unikająca rodziców. Przejawia się ona przy nadmiernym dystansie uczuciowym rodziców, ich uległości i bierności.

Wspólne przebywanie z dzieckiem nie daje im radości, są oni w wielu sytuacjach wychowawczych bezradni, nie potrafią być konsekwentni, czasami popadają w skrajny liberalizm, w przesadną lekkomyślność czy nieczułość na niebezpieczeństwo. Przeszają angażować się w sprawy dziecka jak też sami nie zachęcają go do zajęć i spraw domowych. Żyją sobie tak obok siebie, obojętni, nieczuli, zimni. Tacy rodzice nie zareagują nawet na uwagę nauczyciela, przyniesione w dzienniczku zaproszenie rodzica do wychowawcy, na złą ocenę. Ich to nie interesuje w zadowalającym stopniu, mają inne ważniejsze sprawy. Mawiają zwykle „ma wszystko w domu i jeszcze narzeka?”

Dziecko wychowane przez takich rodziców może być w przyszłości niezdolne do trwałych więzi uczuciowych, zmienne w planach i nastrojach, nieumiejętnie oceniające innych. W pewien sposób będzie czuć się pokrzywdzone przez los a nawet prześladowane. Być może stanie się człowiekiem nieufnym, wchodzącym w różnorodne konflikty z najbliższym otoczeniem. A gdy przyjdzie czas zakładania rodziny - człowiek niezdolny do trwałych uczuć ciągle będzie unikać nowych znajomości lub zawierać ich przesadnie wiele i szukać ustawicznie tego, za czym tęskni i czego nie zaznał - prawdziwej miłości.

Innym typem nieprawidłowej postawy rodziców - jest nadmierne wymuszanie wymagania i korygowanie. Rodzice zwykle naginają dziecko do wytworzonego jakiegoś wzoru, zakładają, że ono musi się do niego dostosować. Stawiają zwykle zbyt wysokie wymagania i ustawicznie rządzą dzieckiem, nie przyznając mu praw do samodzielności. Nastawiają się na liczne osiągnięcia pociechy i wiecznie krytykują postępowanie odmienne od idealnego wzorca. Wynikiem takiej postawy może stać się brak wiary dziecka we własne siły, niepewność, lęki a nawet obsesje, przewrażliwienie, różnorakie trudności szkolne.

mgr Jadwiga Woźniak
/pedagog/

18 października - św. Łukasza Ewangelisty

Zasady moralne obowiązujące lekarza

Według wzmianki zawartej w liście do Kolosan (4, 14) był z pochodzenia poganinem, a z zawodu lekarzem. Około r. 50 przyłączył się do św. Pawła w czasie, gdy ten odbywał swą drugą podróż misyjną. Towarzyszył mu do Filipii (Dz 16, 10-17), a w siedem lat później stamtąd do Jerozolimy (20, 5-21, 18). Z dalszych opowiadań Dziejów (27, 1 – 28, 16), zredagowanych w liczbie mnogiej wynika także jasno, że razem z przerwami – w czasie więzienia apostoła narodów (por. Kol 4, 10 – 14; Flp 24). Zapewne wówczas poznał św. Marka. W Rzymie poznał również w czasie, gdy Paweł, powtórnie uwięziony, oczekiwał na końcowy wyrok. (2 Tym 4, 11). Do tych szczegółów zaczerpniętych z pism apostołskich nieco wiadomości o Łukaszu dorzuca Prolog do jego Ewangelii, napisane około roku 165, a zachowane u Juliusza Afrykańskiego i Euzebiusza. Wedle tego przekazu, który ze wszech miar wydaje się wiarygodny, Łukasz pochodził z Antiochii Syryjskiej, którą zresztą – wiemy o tym z Dziejów – znał bardzo dobrze, znacznie lepiej niż stosunki palestyńskie. Po śmierci św. Pawła Łukasz (wg tego samego Prologu) działał w Achai. Tam też napisał Ewangelię i Dzieje, dzieła, które wyraźnie zdradzają tego samego autora. Jako 84 – letni starzec zmarł

śmiercią naturalną w Beocji. W 357 roku ciało jego przeniesiono z beockich Teb do Konstantynopola. Późno sformułowane hipotezy, jakoby Łukasz był jednym z 70 uczniów Zbawiciela (Grze-



gorz W.) lub nieznanym uczniem z drogi do Emaus, jakoby poniósł śmierć męczeńską i jakoby działał w Bitynii lub Egipcie – nie wydają się prawdopodobne. Trudno też wierzyć powstałej w VI w. legendzie, według której Łukasz miał być malarzem i pozostawił nam jeden lub kilka portretów Najświętszej Maryi Panny. Rzeczy-

wistość jest cenniejsza niż treść tego bizantyjskiego opowiadania: Łukasz pozostawił nam w swej Ewangelii niezapomniane opowiadania o dzieciństwie Chrystusa Pana, w nich zaś niejednym rys Jego Matki, dzięki czemu wolno nam kusić się o odtworzenie Jej duchowej sylwetki i o wnicanie w bogactwa Jej wewnętrznego życia. Martyrologium Hieronimiańskie wspominało Łukasza pod różnymi datami (15 marca, 21 sierpnia, 18 października); rzymskie wymienia jedynie 18 października; podobnie postępują synaksaria greckie. Łukaszu przyznawano rozmaite patronaty. Przede wszystkim czczony był jako opiekun lekarzy i malarzy.

W obecnym czasie wielkiego pomieszczenia pojęć i wartości konieczne jest przypomnienie głównych zasad moralnych, obowiązujących wszystkich, których powołaniem jest leczenie. Przestrzegania tych zasad wymaga wysoka godność osoby ludzkiej i jej dobro, którego nie można ograniczyć tylko do sfery fizycznej. W wielkim skrócie przypominamy zasady, o których nigdy nie wolno zapomnieć.

1. Należy udzielać pomocy wszędzie tam, gdzie tylko to jest możliwe, biorąc przy tym zawsze pod uwagę obiektywne dobro chorego.
2. Nigdy nie szkodzić - *primum non nocere*. Niestety, ta starożytna zasada, sformułowana jeszcze przez Hipokratesa, na której opierają się podstawowe kanony etyki lekarskiej, bardzo często bywa dziś lekceważona.
3. Kontakt z chorym musi być kontaktem osobowym. W chorym należy więc widzieć całą jego osobę, nie tylko jego ciało, a tym bardziej - nie tylko chory narząd. Lecząc pacjenta trzeba czuć się odpowiedzialnym za całego człowieka.
4. W trakcie leczenia należy brać pod uwagę tak somatyczny, jak i psychiczny stan chorego, z uwzględnieniem jego osobistych powiązań rodzinnych i społecznych. Wynika stąd konieczność indywidualnego podejścia do każdego pacjenta, niezależnie od tak upowszechnionej dziś pomocy instrumentalnej.
5. Bardzo ważne jest też uwzględnienie wszystkich skutków leczenia - nie wyłączając skutków odległych, mogących mieć negatywny wpływ także na przyszłe pokolenia.
6. Nie wolno zaburzać prawidłowych procesów biologicznych, zwłaszcza w dziedzinie rozrodczości, na przykład tabletki antykoncepcyjne czy tak zwana „inżynieria genetyczna”.

W poczekalniach, podczas wędrówki, w ogrodzie, na działce, w czasie podróży pociągiem, tramwajem, autobusem wielu sięga po różaniec i pozwala się porwać przez medytacyjny rytm modlitewny. Tylko ten, kto sam przesuwając paciorki różańca, zna prawdziwą wartość modlitwy różańcowej.



INFORMACJE



1. Dzisiejsze Nabożeństwo Różańcowe o godz. 17.00 ofiarujemy w intencji wszystkich pracowników służby zdrowia.
Nabożeństwa Różańcowe:
w niedziele o godz. 17.00 - dla wszystkich,
w dni powszednie: dla młodzieży i dorosłych o godz. 17.30
dla dzieci od poniedziałku do piątku o godz. 16.30
2. Zapraszamy dzieci ze szkół podstawowych na spotkanie Grupy Misyjnej w poniedziałek, 18 października o godz. 17.00 w sali nr 7.
3. Młodzież klas VIII Szkoły Podstawowej nr 23 i ich rodziców zapraszamy na Msze św. w piątek, 22 października na godz. 16.30 do małego kościoła. Możliwość spowiedzi od godz. 16.00. Po Mszy św. spotkanie dla rodziców.
4. Przed wejściem do Kościoła młodzież z Ruchu Światło – Życie w dzisiejszą i następne niedziele będzie sprzedawać znicze nagrobkowe. Dochód ze sprzedaży jest przeznaczony na pomoc dla dzieci i młodzieży z biednych rodzin z naszej parafii, aby im umożliwić wyjazd na oazy wakacyjne w przyszłym roku. Cena znicza 2 zł. Z serca dziękujemy za wszelkie ofiary złożone na ten cel.
5. W listopadzie odprawiać będziemy codziennie Mszę Św. i odmawiać różaniec za zmarłych, których imiona będą nam podane. Ponadto za tych zmarłych będziemy odprawiać w naszych kościołach pallotyńskich, codziennie przez cały miesiąc listopad 12 Mszy św. Będą również wypominki roczne połączone ze Mszą św. i różańcem w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca. Wypominki listopadowe i roczne można składać w zakrystii i kancelarii parafialnej.

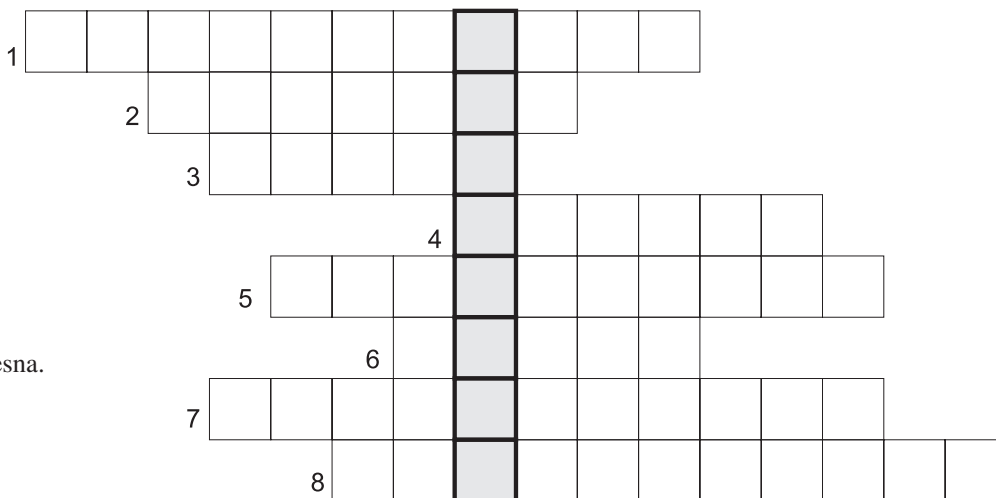
PARAFIANINEK

Rusz głową!

Ile lat miał Pan Jezus,
gdy w świątyni się zgubił,
w jakim celu to uczynił,
o czym z kapłanami mówił?

Ile uczniów miał Pan Jezus,
takich co z nim wszędzie bywali,
wymień ich imiona,
jak ich nazywamy?

1. Miesiąc Maryjny.
2. Dom Boży.
3. Symbol Zbawienia.
4. Miejsce dla lektora.
5. Święty z Asyżu.
6. Druga tajemnica bolesna.
7. Trzeci Sakrament.



W minionym tygodniu

Ochrzczeni zostali:

Tomasz Mateusz Górnicki



Związek małżeński zawarli:

Wioletta Sylwia Nobis
i Mariusz Kumor

Bożena Elżbieta Konopka

i Mirosław Michalski

Monika Katarzyna Karcz

i Marek Marian Nitek

Anna Maria Roguska

i Karol Baszczuk

Agnieszka Wanda Piwowarska

i Tomasz Grzegorz Świtka

Odeszli do Pana:

Mieczysław Jan Zawierta – l. 54

Anna Fryszkowska – l. 86

ŻYCZENIA

W 46. rocznicę ślubu Zofii i Stanisława,
w 45. rocznicę Jadwigi i Czesława,
w 40. rocznicę ślubu Zofii i Wacława,
w 25. rocznicę ślubu Krystyny i Jana,
w 20. rocznicę ślubu Barbary i Tadeusza,
w 10. rocznicę ślubu Jolanty i Mirosława,
w 10. rocznicę ślubu Moniki i Marcina,
w 8. rocznicę ślubu Anny i Jarosława,
w 6. rocznicę ślubu Barbary i Sylwestra,
w 5. rocznicę ślubu Izabeli i Zbigniewa,
w 1. rocznicę ślubu Agnieszki i Daniela
najserdeczniejsze życzenia
Bożego błogosławieństwa
i opieki Matki Bożej Różań-
covej składa Redakcja.



Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Drukarnia Virgo s.c. tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72

Redaktor naczelny: Agnieszka Stępień, Z-ca redaktora naczelnego: Magdalena Kowalska, Dyrektor techniczny: Grzegorz Stępień.

Opiekun duchowy: Ks. Ireneusz Chmielowski SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek,

Łukasz Grzeszczyk, Marcin Ciosek, Marcin Durasiewicz, Maria Sowińska, Sylwia Buchacz, Monika Grzesiak.